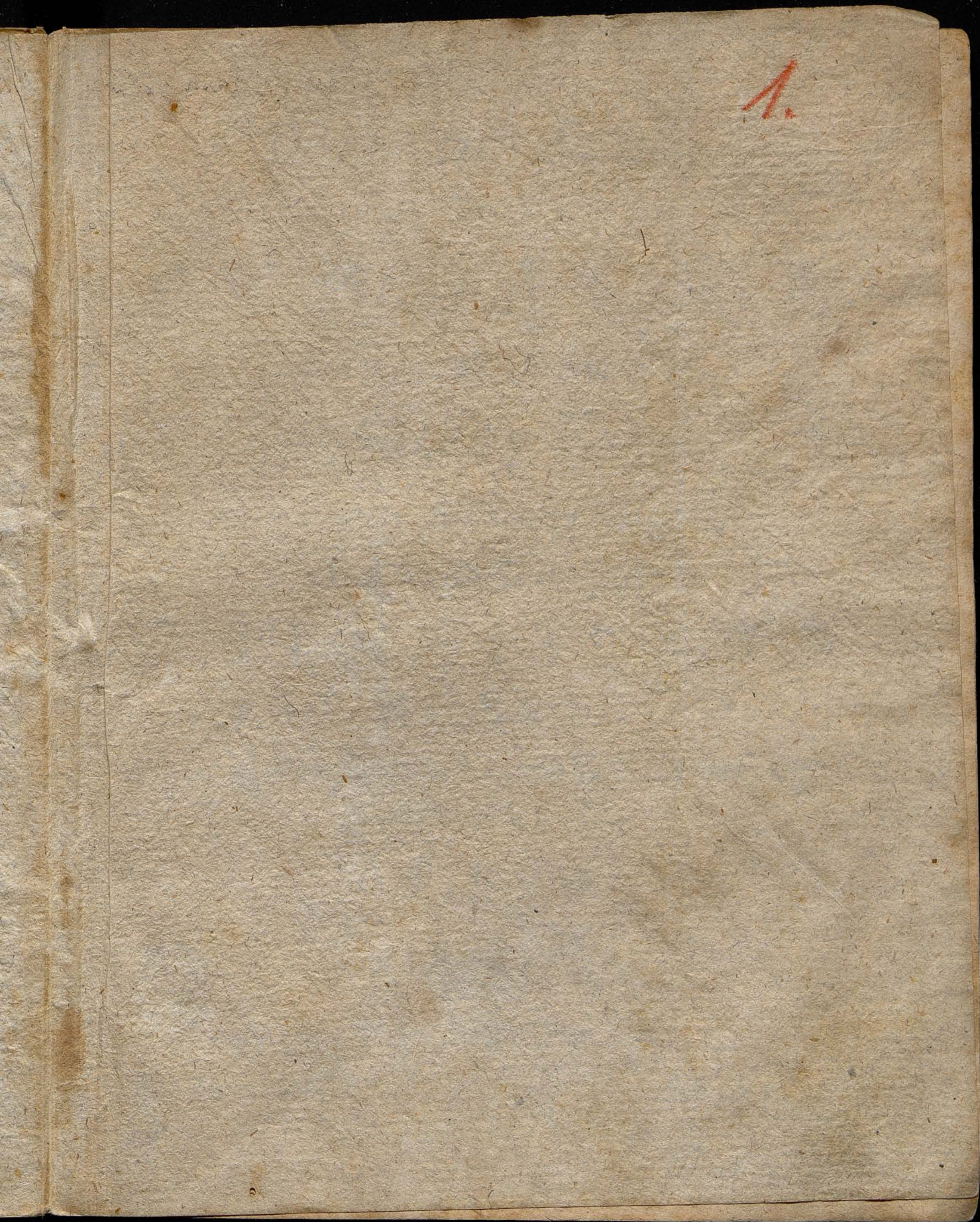
...gell. 1.

Bursa Jarrasciana abo Fundaeya na 30 studentów.

Krak. 1637.

~~Prag. 1763.~~





Burſa Garwaſciana.

Abo

FVNDACYA

Ná Trzydźieſtu Studentow

Szláchetkiey Krwie,

Przy Zacney Akádemiey Krákowſkiey:

Przez S. p. Niebożczyká

X. STANISŁAWA GARWASKIEGO,

Dźiekaná Płockiego, Kánoniká Krákowſkiego, Sekretarzá I. K. M.

vczyniona.



W KRAKOWIE,

W Drukárniey Andrzeiá Piotrkowczyká, Typogr: I. K. M. Roku Páńſkiego, M. DC. XXXVII.

1.


BIBLIOTHECA
UNIV. IAGELL.
CRACOVIENSIS



FVNDACYA

Ná Trzydziestu Studentow

Szlácheckiey krwie,

Przy Zacney Akádemiey Krákowskiey: &c.

Jego Mość X. STANISLAW GARWASKI, Swietey Pámięci Kánonik Krák: Dziekan Plocki Sekret: J.K.M. człowiek zacnością vrodzenia / cnotámi świętymi Kápłáńskimi / náuką głęboką / experiencyą w rzeczach zacnie od Bogá obdárzony / y świecący w Kościele Bożym: záwsze się oświádczał z tym / y publicznie / y prywatnie / (rozrzadziwszy dobrá swoie Oyczyste / y oddawszy ie Rodzonym swoim / áby snadź w zamysłách swoich nie miał iákiey kontrádykciey) żeby zbiorek swoy Kápłáński / ktory miał dosyć przystoyny / po śmierći swoiey ták obroćił / y ordynował / áby zárowno był pożyteczen Kościołowi Bożemu / y Oyczyznie miłey.

A myśląc długo o tym / y konferuiąc z Zacnemi ludźmi / iáko sam powiádał: nie znáydował nic lepszego nád to / żeby poczćiwe ćwiczenie Młodź Koronna miáłá / iáko w boiáźni Bożey / ták też w Náukách pożytecznych / y służących nászey Rzeczypospolitey. Zkąd dziwnie sobie smákował Fundácye Szkoł / Seminárya / Burs / y inszych

 mieysc

mieyſc náznáczonych ná ćwiczenie Młodzi. Miło mu było wſpomináć Hozyuſzá Kárdynałá świątobliwego: nie mogł ſie wychwalić koſztu odważnego/ná ćwiczenie Młodzi/ świętey pámięći X. Kárnkowſkiego Arcybiſkupá. Słodko wſpominał Zbigniewá Kárdynałá y Biſkupá Krákowſkiego: X. Noſkowſkiego Biſkupá Płockiego: ktorzy przy Akádemiey Krákowſkiey Burſe fundowáli. Lubráńſkiego/ktory w Poznániu Collegium zbudował: X. Kozrarzewſkiego/ ktory ie fundował/ ꝛc.

Lecz (zwykł był mawiáć) moy zbior zárowno nie poydzie z Biſkupy: iednák życzyłbym tego; Naprzod/żeby przy Akádemiey fundowáć/ lubo przy Szkole iákiey zacney. Druga/ żeby Burſacy moi mieli doſtáteczek ſzkolárſki; żeby to śrzodkiem żyli miedzy nędzą/ á miedzy roſkoſzą: bo Burſe Akádemiey Krákowſkiey bárzo ſą vbogie; á Seminárya y Burſy gdzie indziey/przećiwnym ſpoſobem więcey wczáſu máią/ niż żakom trzebá. Trzećia/ tegobym życzył/ áby byłá dyrekcya y dyſcypliná iáko nalepſza. Czwarta/ á w moiey intencyey pierwſza/ áby ſie vczyli Páná Bogá bać zá młodu/ Kośćioł iego świety miłowáć: á co moiá pártykulárna intencya/byli obowiązáni ná ſłużbe y nabożeńſtwo Naświetſzey Pánny. Ná táką Burſe zbieram: ná táką koſzt wſzeláki ważyć/ y co mi Pan Bog da/ obrocić myśle.

To były codzienne iego deklárácye od lat kilkunaſtu/ ktorych świádkámi ſą ták wiele zacnych ludzi. Kiedy Oy-

cowie:

cowie Jezuići prætendowáli w Krákowie / iáko to w Krolewſkim Mieśćie / przednią Szkołe záłożyć: częſto opowiádał ſie z tym/ że iáko ſie rzeczy poſtánowią/ radby táką Burſe y Congregácyą vgruntował/ktoraby względem nabożeńſtwá byłá oddána pod ſtáránie Oycow Jezuitow; względem náuki/ázeby było wolno iego Studentom vczyć ſie / ábo w Akádemiey / ábo w ßkołách Jezuićkich/ kędyby ktoremu ſmákowáło.

Obaczywßy potym / że nie mogły ſie áккomodowáć Szkoły Akádemickie z Jezuićkiemi w Krákowie / á że twárdo trzymáłá tá ſtroná y owá: wziął te rezolucyą / żeby Burſá iego do Akádemiey Krákowſkiey zgołá należáłá; iedno żeby w Congregácyey Oycow Jezuitow ćwiczenie nabożeńſtwá mogłá mieć.

Kupił potym dwie Wśi w Powiećie Krákowſkim/ Sierádzice y Wrzeßowice; záwße ſie proteſtuiąc/ że nie ná nic inßeg ie kupuie/ iedno ná Burſe y Fundácyą Studentow ſwoich/ coby pod protekcyą Naświętßey Pánny vczyli ſie. Oświádczał to przed tyśiącem ludzi; y o niczym mu nie byłá ſmácznieyßa mowá/ iáko o tym/ żeby Model wynáleść pobożney y pożyteczney Burſy: zápiſał to y ręką ſwoią prędko po kupnie / czyniąc ordynácyą Teſtámentową: Villam Sieradzice meam, ſiue veriùs Matris Dei Dominæ meæ propriam, quam illi deſtinato argento comparaui, illiuſq; indulgentiâ poſſedi: ei non tàm do, quàm reddo, pro ſacro illius cultu quàm maximè adaugendo, iuuandiſq́ue illius obſequio mancipatis adoleſcentibus.

Wi-

Widząc potym / że Oycowie Jezuići o Collegium y Burśách przestáli myślić / y że spráwá śie ták rozstrzygnełá / że Akádemiey przyszło zostáć przy swoich Prærogátywách w Krákowie: rezolwował śie ná to / żeby Burśę fundowáć Naswiętszey Pánny / przy Akádemiey Krákowskiey / iey Práwom y zwyczáiom inkorporowáną.

A lubo po ták wielu zacnych ludźi fundácyách / swoie Fundácyą myślił záłożyć; dobrze to iednák vpátrował / że insze Burśy dla ściskłośći czáśow / y spádnienia Monety / bárzo w dostátku szwánkuią: á iego Burśá máiąc dwie Wioſce / mogłá iuż lepiey y dostátniey vgruntowáć śię / y nie znáć tych defektow / ktore ponoszą vbogie y niedostátnie Burśy; iáko to diſſolutionē diſciplinæ, niepilnowánie náuk: bo o głodźie trudno zátrzymáć Młodź / y w iedne miárę do szkoły wieść.

Kiedy wszystek iest ná tym / y tráktuie o świętym przedśięwźięćiu / kogo iedno może dośiądź / á osobliwie miárkuiąc Intrate Wiosek kupionych / áby wedle nich proporcyonálnie swoie Burśę sporządźić: álić go Pan Bog náwiedźił choroba / ktora mu śię widźiáłá bárzo lekká / y krom wszelákiey niebeſpieczeństwá. A náwet y Bráćia iego Kánonicy Krákowscy / rozumieli że śie ráczey wczáśował / niż chorował: bo y Pánowie Medycy obiecowáli mu ná Boże Národzenie przyszłe do Kośćiołá śię præſentowáć: y sam nie spodźiewał śię / áby ták rychło miano mu rozkazáć do Oyczyzny Niebieskiey.

Nápá-

Nápádly go iedney nocy boleśći krom zwyczáiu / á z boleśći/ iáko to bywa/ mdłość: że był casus nouus, posłał po inszych Pánow Medykow / oprocz Ordinarium, co o iego zdrowiu záwiádował. Gdy Pánowie Medykowie znáki obaczywszy / poczeli powątpiwáć : Postrzegszy te- go/prosił ich żeby przed nim nic nie táili/ále ostrzegli; żeby snadź niespodziánie nie przyszłá nań godźiná ostátnia. Gdy mu powiedziano że iest niebespieczeństwo : záraz sie on wszystka myslą obroćił áby nie został nic dłużen / y ná Regestrze Bogá Rodźicy; y żeby iego intencya do skutku przyszłá z strony Bursy. O niczym nie mowił / o nic nie prosił/ iedno żeby co naprędzey powierzone sobie Wśi/ (słowá to iego) oddał / y obroćił ná to ná co ie kupił. A iesliby nie mogł sam widźieć tey Ordynáciey y postáno- wienia : przynamniey tákie Fidei-commissarios sobie o- brał/ coby sie ná nich nie záwiodł / iáko to Bráćia swoie/ Wielebna Kápitułe Krákowska ; ktorych on dla miłośći Bożey prosił / żeby przyiąwszy Funduß iego / Intencyey iego pobożney dosyć vczynili / iesliby go Pan Bog z tego świátá wziąć raczył / przedtym niżby rozrządźił Szkołe swoie/y Gniazdeczko/świątobliwemu ćwiczeniu Młodźi od siebie náznáczone. Dosyć/mowił/ to mnie/ że zápisuie wam: á Wy iuż tu dysponuyćie. ia chce oddáć záraz/ nie moy dźień/ nie moiá godźiná : Pan Bog to wie / iesli nie skuteczniey poydźie moiá intencya w rękách ták wielu lu- dźi zacnych/niż kiedybym ią sam chćiał do effektu przywo-

dźić.

dźić. Dla tego P. Bogu to chcę polećić/ y wam: á proſzę żebym co prędzey do Grodu był zánieśion/ y tám zeznánie vczynił/ ktorem dawno vmyślił. Mowił o tych rzeczách/ nie tylko z rozſądkiem wielkim/ ále też cum contentione virium, iákoby nie chorował. Powiádáli mu Práłaći/ ktorzy tám byli/ żeby ſie nie poruſzał / żeby poczekał popráwy: ále on ná to áni słowá nie dał rzec / powtarzáiac/ że żal mu iż do tad mieſzkał : przydáiac y to / że kiedy vwolni ſumnienie ſwoie / y doſyć vczyni obietnicy / ábo tym rychley do zdrowia przyydźie/ ábo ieſli vmrzeć przyydźie/ przeſpieczniey ſtánie przed Trybunał Boży/ Swiętey Bogá Rodźicy/ zápiſawſzy w Grodźie/ co iuż dawno w ſercu ſwoim ofiárował/ y zápiſał.

Gdy go w tym nie możono przełomić / áby ſie zátrzymał: nagotowano Lektyczkę wcześnie/ ná ktorey go przyſzło zánieść do Zamku; bo ná Káręćie nie zdáło ſie Pánom Medykom dla vtrząśnienia. Zánieśiony ták tedy do Grodu / vczynił Przemowę do Ich Mći PP. ktorzy byli/ Pan Viceſgerent/ Pan Piſarz/ przy wielkiey áſiſtencyey : z ktorey Przemowy znáć iáko cáłego baczenia był/ iáko cokolwiek czynił / nie z namowy ludzkiey / ále zdawná vmyſloney ſwoiey áffekcyey czynił.

Odpuśććie W. M. proſzę, że W. M. Vrzędowi ták zacnemu, przyſtoynego poſzánowánia oddáć nie mogę : będąc bowiem ná ten termin przywiedziony, żem tego zamysłu ſwego zá dobrego zdrowia nie mogł wykonáć , teraz to ná łożku odpráwowáć mu-

wáć muſe. Dawna intentia ſwoie do skutku przywieść chce: wſzyſtko to com zebrał ex peculio Eccleſiaſtico , *chce zoſtáwić przy Kościele , bom to wſzyſtko com wziął* ex patrimonio, *zoſtáwił przy Bráćiey ſwey rodzoney , y nie máią ode mnie żadney krzywdy , áni ſie o to vrażáć , bobym ináczey nie był* de mea ſalute ſecurus : *y proſzę, ábyśćie W. M. ode mnie Zapis przyieli , ktorym chcę vczynić dobrze vbogim Studentom , y Kápłanom. á zápiſuie te Máietności ſwoie, Sierádzice y Wrzeſzowice , Kápitule Krákowskiey , ktora tym będzie dyſponowáłá według woley moiey , iáko mam z nią vmowę.* Gdy przyięto Zápis / podpiſał ſię ze wſzyſtkiemi Tytułámi ſwemi : że też tym podpiſem chćiał oświádczyć / iáko nie przymuszony / y z iákim áffektem oddawał Pánu Bogu ſwoie Kápłáńſką chudobę.

Vczyniwszy Zápis / wſtąpił do Kośćiołá: gdźie przed Naświętſzym Sákrámentem z płáczem dźiękowáł Pánu Bogu / że mu dał oglądáć ieſzcze święte mieyſce / ktoremu on kilkánaśćie lat ſłużył. Zá czym przed Grob ś. Stániſłáwá Pátroná Korony tey / y iego / przynieśiony / y tám ſię ná modlitwie báwił. Potym do domu zánieśion / dźiwnie ſię kontentował z tego / że rzeczy natrudnieyſze dyſpozyciey ſwoiey / vczynił / y vplácił / y oddał Pánu Bogu / y miłey Oyczyznie / co im winien był z miłośći ſwey y chęći / iáko Kápłan cnotliwy / y dobry Syn: á záraz ſługę Kotárſkiego wypráwia ná oddánie Poſſeſſyey / zápiſánych Wioſek : iuż niechcąc áby co zoſtawáło przy nim / żadnym reſpektem/

ſpektem/ co Bożego/ lubo ſie kwápić nie trzebá było; bo
naodlegleyſza Wioſká Pieć mil od Krákowá ieſt.

Teſtáment ták w rzeczách ruchomych ordynował: że
máiac dawno nápiſány y Teſtáment/ y Codicillos, á roz-
powiedziawſzy też wola ſwoie/ y Ordynácya słowna:
ſwoim Confidentom/ referował ſie y zdawał ná piſmá
ſwoie/ y Ordynácya słowna. A cum ſolennitatibus Iuris
in vim Teſtamenti Executorij, vczynił zacne Prálaty/
ktorych fidem, authoritatem, integritatem, doświádczył.

Bo z ſtrony Burſy/ Exekucya y Ordynácya wſzytke/
Kápitule oddał: iáko Zapis Fundácyey Burſáckiey teyże
Kápitule służył.

Ták rzeczy poſtánowiwſzy/ Bogá Rodzicá ſługe
ſwego/ X. STANISLAWA GARWASKIEGO, ná go-
dy Syná ſwego miłego wezwáłá nie długo potym názá-
iutrz/ w dzień Sobotni/ po Godzinách Nieſzpornych.

Po śmierći iego/ deliberowáłá Kápitułá Zacna Krá-
kowſka/ o Teſtámenćie/ y o przyiećiu fidei cõmiſſi, Wio-
ſek ſobie zápiſánych ná Burſe Gárwáſkich.

Co ſie tknie Teſtámentu/ y rzeczy ruchomych/ było to
ná dobrym baczeniu/ że Decedentium ab inteſtato, ábo
cum Teſtamento nullo, irrito, bona mobilia należa Kápi-
tule po Kánonikách/ y Biſkupách/ iáko po Bráćiey. Sa
o tym práwá poprzyśiężone/ ſa Przywileie: áni ſie z tego
powinná ſpráwowáć nikomu/ iedno in quantum by Con-
ſolácya iáka Pokrewnym chćiáłá dáć. Iednák Teſtámen-
támi ſwoich ták ſzáfuia/ iáko dobrym Bráćiey przynależy/

żeby

żeby mimo prywatny pożytek ſwoy/tám obrácáć derelicta, gdźie byłá nawiekβa intencya vmárłych Confratrow y βráciey/y gdźieby było nawiekβe porátowánie duβe ich.

Ale widźieć iáko nie wiele z tych inteſtata, ábo Teſtámentow nieważnych/vſurpowálá ſobie y vſurpuie Zacna Kápitułá/gdyby kto w Aktá weyrzrzał przez to lat Sto.

Co ſie tknęło záś Wioſek zápiſánych ná Burſe: widźieli to Zacni Prałaci Krákowſcy / że śilá nie bedźie vważáło Zelum bonum Niebośzcżyká X. Garwaskiego, oſobliwie ludźi obcych: śilá złych/ ſwoia fántázya cudze ſpráwy mierząc/bedźie rozumiáło/że te Wioſki ná prywatne ſwoie / á nie ná poſpolity pożytek / Kápitułá obroći. Znaydźie ſie niektory co bedźie rozumiał/ że tá Acquizycya y Zapis/ ex ſubordinatione: ztąd w tey Deliberácyey ſpráwy Burſáckiey / zdáłá ſie niektorym pomáłu poſtepowáć.

Ale poráchowawβy ſie z ſumnieniem/ y reputácyą ſwoią / vważywβy dobrze / że tu Kápitułá Krákowſka nie goni nic prywatnego : ále o Bogá rzecż/ y dobro Oycżyzny idźie/ że wiecey ćieżaru z Adminiſtrácyey / y z záwiádowánia o młodych ludźiách / niżeli pożytku iákiego mogłoby ſie wymyślić. W imie Páńſkie zdáło ſie wβyſtkim nie wydáwáć świątobliwego intentum Confratrá ſwoiego : y niechay bedźie iáki chce trząſk / pro poſſe cżynić/ co práwo/ co ſumnienie/ co via recti pokaże.

Vważano tu/ że tu ſuperexcellenter pietas & ſalus Reipublicæ

publicæ wydáie śię/ gdźie Kośćiołowi świetemu śiłá zacnych Práłatow/ Rzeczypoſ: śiłá godnych Vrzędnikow/ ſpoſobić y oddáć śię może.

Przypátrowáli śię temu / iáko Burſe Akádemiey Krákowſkiey wiele zácnych ludźi Rzeczypoſp: oddáli / lubo mizerne y vbogie: á kiedy będźie iedná vſtánowiona w doſtáteczku y rządźie powinnym / ſpodźiewáć śię wielkiego y obfitego pożytku / z poćiechą wßyſtkich. Záden śię nie może ſkárżyć (mowią świete Kanony) że Kośćioły buduią/ że więźnie wykupuią / że głodne kármią: pogotowiu żaden nárzekáć nie może/ że śię tu Rzeczpoſpolita weſpoł z Kośćiołem gruntuie / że śię Młodź łáknącą mądrośćią kármi / że śię z niewoley y ćiemnośći wykupuie / iáko z więźienia y błędow ignorancyey.

Przychodźiłá ná myśl wielka krzywdá / ktoraby śię ſtáłá Nieboßczykowi/ vważáiąc iego intencyą gorącą / vpátruiąc meritum v Páná Bogá / vważáiąc ſławę / & benedictionem apud poſteritatem, ktora zárowno wdźięczna muśi bydź tego dobrodźieyſtwá / ták X. GARWASKIEMV, iáko y tẽ co do dobre° po ieg śmierći pomogli.

Tedy w imię Páńſkie naprzod myślono o tym/ gdźieby táka Burſe záſádźić. Nie zdáło śię nowego ædificium budowáć/ boby to ßło w dług/ ſumptu też nie było / á w Akádemiey Krákowſkiey vkázowano niektore mieyſcá ſpoſobne/ dla niedoſtátku Prowizyey práwie odbieżáne. A nie dáleko ßukáiąc/ miedzy inßemi podawáłá śię Burſá

Iuristarum ná mieyscu okazáłym dosyć/przestrona słusznie/ y pobliska Domow Kápituły Krákowskiey / żeby snádnieyszy mogł bydź w niey dozor rządu/y dobrey spráwy.

Przystepowáło do tego / że Nieboszczyk w tym tám kąćie myślił swoie Fundácyą stánowić: y dawał sie z tym słyszeć / że prágnął Kośćioł Máryey Mágdáleny reformowáć/ y przy nim swoie Alumny sádzić.

Vżyłá tedy Zacna Kápitułá Akádemiey Krákowskiey/ iżeby iey tey Bursie pozwoliłá / y nowym gośćiom kąćiku dożyczyłá práwie opuszczonego. co łácnie otrzymano. A ták nie myślono iuż o niczym / iedno żeby iáko naprzedzey (bo ták Kanony roskázuią) dosyć czynić woley y intencyey powierzoney ludzi vmárłych/ Ordynácyą vczynić / y otworzyć to dobrodzieystwo S. P. X. Gárwáskiego/ Młodzi Polskiey.

Ználazszy mieysce/ przyszło do vćierániá Rządu. Gdzie naprzod wrzucono te Questyą / ieśli promiscuè beneficiũ Bursæ, służyć miáło wszelkiego stanu ludziom / czy iedno Szláchecki emu: lubo pokázowano że wola byłá Nieboszczyká indifferens, żeby ktorego kolwiek stanu ludzie przyimowáć ; iedno żeby rádzi Pánu Bogu służyli / y Naświętszey Pánnie/ á vczyli sie. Widziáło sie iednak Ich MM. Kápitule Krákowskiey / że gdyż przy Akádemiey Krákowskiey iest ták wiele Contubernia promiscui status, áby Contubernium Garwascianum purè służyło dźiećiom Szláchecki ey krwie/y żeby do niego nie przyimowano żá-

 dnego

dnego Plebeium. Respektowano ná to / że y bogátszych dźieći / propter commoditatem studij, będą śię gárnąć do tego mieyscá : iednák śiłá też iest vboższych / ktorzy przez niedostátek odrażáią śię od náuki / á subiecta y ingenia dobre / ktore tu będą mieć pewne refugium y palæstram ; ktoreby aliâs zgásły.

Kośćiołowi też Krák : známienita śię rzecz widźiáłá / táką vczynnośćią zniewolić sobie Rycerski stan / ktorego pignora w opiekę y ćwiczenie swoie bierze. Záwárto tedy / żeby tyle Szláchecких dźieći do Burse przyiąć / ile intratá dwoch Wiosek nieśie / Sierádzic y Wrześzowic.

Ćwiczenie ták w Náukách iáko y w boiáźni Bożey / oddano Akádemiey Krákowskiey : áby nie przyimowano żadnego / iáko y w inszych Bursách / coby nie był Akádemiey inkorporowány / y wpisány in Metricam Vniuersitatis. Dyrektor / Senior / Præc[illegible]or Bursy / áby był vir Academicus.

Dotkniono y tego / w ktorym wieku przyimowáć / żeby nie bárzo dźieći / coby śię z nimi pielęgnowáć ; nie bárzo też odrosłe / coby nie dáli sobą rządźić ; ále w wieku naspośobnieyszym do náuk / od Piętnastego Roku do dwudźiestego.

Było inszych rzeczy ná plácu ktore záwárto : żeby dystrákcyey nie mieli Bursistæ odieżdżániem częstym / nádsługowániem komu / spráwnymi iákimi / coby ich odrywáły od náuki : ále żeby iednego pilnowáli / iednym śię obieráli ; to

li ; to iest náuka / pod Práwámi y Státutámi Bursáckimi.

Postánowiwszy kondycye y liczbę Studentow / tráktowano o tym / iákaby institutio pietatis miáłá bydź : bo Nieboszczyká ten był cel y wszystká intencya / áby iego Studenci iák nawiększe ćwiczenie bráli in pietate ; á osobliwie żeby byli obowiązáni do nabożeństwá Niepokaláney Bogá Rodzice błogosłáwioney Pánny.

Postánowiono tedy / áby káżdy Miesiąc / y zacnieysze święta / do Spowiedzi świętey / y Naświętszego Sákrámentu chodząc / czyścili y gotowáli dusze swoie / do przyięcia mądrości / ktora nie rádá w plugástwie mieszka. 4.

Sporządzono codzienny ordynek nabożeństwá : o Czwartey ná pułzegárzu / wszyscy nim sie do Ksiąg rzucą / schodzą sie ná iedno mieysce / y per Choros Officium Naświętszey Pánny odpráwuią : káżdy potym idzie do prywatnego studium , á z prywatnego do Szkoł. Po Szkołách / przed obiádem / w Kościołku Máryey Mágdáleny wszyscy wespoł słucháią Mszey świętey / ná ktorą iest prowidowány ieden Kápellan / ktory ná káżdy dźień / raz o Naświętszey Pánnie / raz de Tempore, raz pro anima Defuncti, Msza święta odpráwuie.

Ale y przy obiedzie / wieczerzy / iest też swoiá pietas, oprocz benedykciey / Lectionem Sacram. In gratiarum actione, przydawáią záwsze : Retribuere Domine,

animæ

animæ famuli tui Stanislai, Fundatoris nostri, & omnibus nobis bona facientibus vitam æternam.

A ták sie nie godzi opuśćić tego Nabożeństwá nikomu/ że zá namnieyszą negligencyą nieuproszona zaraz winá/ ábo nie wieczerzawszy iść spáć/ ábo nie obiádowáć/ etc. Máią też nabożeństwo co Miesiąc/ Wigilie/ y żálobną Mszą zá duszę Nieboszczyká.

Bylić niektorzy á pobożni/ in Venerabili Capitulo, ktorym sie to zdáło siłá nabożeństwá ná Żaki: ále przeważyło to/ iż Nieboszczyk Fundator ták chćiał/ że pobożność ná wszystko dobra; á rzecz sámá vkazáłá potym/ iáko pieknie tey Bursie z tákim nabożeństwem/ y iáko sie spodziewáć/ że będą z niey wychodźili ludzie cnotliwi/ ktorzy pięknym wieńcem złączą náukę y mądrość z boiáźnią Bożą.

Postánowiwszy nabożeństwo; o dyscyplinie rádá byłá: á naprzod postánowiono; gdyż Bursistæ pożywienie słuszne mogą mieć/ y nie potrzebá im szukáć przyczynkow do Ordynáryey/ áby kárność wiekszą w Bursie Gárwáskich byłá/ á niżeli w drugich/ ktorzy dla niedostátku in disciplina contineri nie mogą. Potym ztąd/ żeby obyczáie y skromność táka kwitnęłá miedzy nimi/ iáka ma bydź w tych/ ktorzy żyią pod tytułem y protekcyą Naswietszey Pánny.

Zásie potym/ áby zábaw nieprzystoynych nie było/ towárzystwá złego/ włoczenia sie po Mieśćie; pod zá-

wárćiem

wárćiem wßyſcy ſą: y áby nikt nie wychodził bez wiádomośći Stárßego/á on wiedział iſtotnie gdźie ſię kto obraca/ y czym ſię báwi.

Tudźież doglada Stárßy / iáko ktory Lekcyey ſłucha/ z iáką pilnośćią/ y z iákim profektem: kto niedbáły / ſwawolny / nápomina / karze / do Prowizorá odnośi; ktory nieuhámowánych wyrzuca. Owo nie báwiąc ſię drobiozgámi / ktore ſię áccomodowáły inßym Burſom y Semináryam: ták vmoderowano dyſcypline / żeby áni oſtrość iey nie pſowáłá ánimußow Szláchecкich/ áni też remiſſya y zbytnia wolność / nie otwieráłá forty do ſweywoli.

O Náuki/mnieyßy był kłopot: bo przy źrzodle mądrośći / iákie ieſt w Akádemiey Krákowſkiey/ łácwa rzecz chcącym / máiącym o czym / przy dyrekcyey dobrey / w kompániey cnotliwey / poſtępek bráć w náukách / iákiby mogł zámyślić człowiek młody.

Lecz y w tym życzyłáby byłá Zacna Kápitułá / áby Studenći Gárwáſcy ná to ſię oddawáli / áby Práwá Duchownego y Swieckiego ſię vczyli/ y ſłucháli: nád co nie mogłá bydź rzecz pożyteczńieyßa Kośćiołowi/ y Rzeczypoſp: gdźie śiłá ich/ ábo wedle rozumu/ ábo widzenia ſwego / práwem brzakáią; ábo wiec długą experyencyą Fori, záledwie w ten czás ſię náuczą/kiedy náuki záżyć nie mogą. Lecz że śiłá młodych ktorzy profektu nie mieli tákiego coby ſię do Práwá zdáli/przychodziło do Burſy przyi-

C mowáć:

mowáć: Ordynowano/áby pierwße mieysce mieli ći ktorzy Lectiones Iuris ſłucháią; po nich żeby byli młodßy co ſie Philozophia y humanioribus báwia. Jednák żeby y ći powinni iedney Lekcyey w Práwie ſłucháć: iáko to Lecturam Iuris, Regulas; y z młodu ſie záoſtrzáli. A żeby náuká wßytkim tym wiecey w ſmák y pożytek ßłá / poſtánowiono naprzod / áby ná káżdy dzień Conferencye czynili miedzy ſoba/ tych Lekciy ktorych ſłucháią / ieden drugiego exáminował/ popráwiał/ w trudnieyßych rzeczách doktádáli ſie Præceptorá. Potym máia ſwoie Dyſputácye co tydzień: gdzie koleią káżdy broni ſwoich Konkluziy/ á drudzy przećiw niemu dyſputuia.

Nie wſpomináia ſie tu Exercitia ſtili, ktorych dogláda Direktor ich. Nákoniec powinien tenże Direktor vkázowáć im Praxim w piſániu: iáko to Kontráktow/ Teſtámentow/ etc. do experiencyey należacych.

Byłá potym mowá o ſtráwie y ordynáryey Studentow: gdzie luboby ſie ſtoſowáć przyßło do porzadku inßych Burs Akádemickich/ ktore ácz ßczuple/ wßákże iż w dobrym rzadzie/átoli ſie wloka iáko táko: iednák wziawßy rzad od támtych / poſtánowiono w Gárwáſkiey Burſie/ áby był doſtáteczek táki / żeby ſkromny młodzieniec / y po Szkolárſku żyiacy / nie potrzebował nic wiecey do żywności/ lecz do gotowego ßedł. Opátrzono tedy ćiepło w izbie/ do ktorey ſie zchodza/ w ktorey iadáia / Officium y Akty odpráwuia: opátrzono mießkániczká

dla wßy-

dla wßyſtkich/ żeby były przyſtoyne/wßyſtko izdebki: w iedney żeby mießkáło po czterech; á ták pomießánych / żeby ieden drugiego náprawował ráczey / y doglądał / á nizby miał pſowáć/ ábo przeßkadzáć.

Co ſie tknie ſtráwy/chlebá y piwá ma káżdy z potrzebe: we dni ktore Mieſnymi zowią/ ßtuká mieſá / pieczeni druga/ iárzyná/ná obiad. Ná wieczerzą ßtuká pieczeni/ káßá. Poſtnych dni ryby/ iárzyná/ polewká; iáko tygodniowe pieniądze wyſtárczyć mogą: ktore im záwße bez omießkánia wydawáią. Oſobno opátruią ſie extráordynáriyne wydátki; iáko drwá/ piwo / budynki / naczynia/ etc. Salaria czeládzi/ Kápellánowi/ Dyrektorom/ Prowizorom/ etc. ktore expenſy lubo teraz srednie/chodzą po 3000. złotych: ále nápotym/iáko ſie w rzeż Máietnoſtki wpráwią/ y iáko wiecey Prowentu przybedzie; y liczbá Młodzi y Ordynárya podnieść ſie może. W czym ieſt zá co dziekowáć Prálatom Kápituły Krákowſkiey / ktorzy w tym Adminiſtrowániu czuyno/y cõtentè,proceduią.

Rząd ßáfunku pártykulárnego táki ſtánął: żeby Burſacy de medio ſui, tákich ktorzy ſą ſpoſobni do tego/ Száfárzámi obieráli. Vczyniono to wedle zwyczáiu drugich Burs / á bárzo dobrego / gdy ſie w Ækonomike záraz Młodź wpráwuie / chodząc do Szkoły. Száfarz czyni ráchunek Proboßczom/Conſiliarzom/ktorych z poysrzodká siebie obieráią: przy czym bywa Senior/ktory tegodniowe ráchunki w Regeſtr kłádzie / á in generali calculo

Venera-

Venerabilis Capituli liczbe czyni Bursy. : gdzie káżdemu wolno de medio Capituli widźieć Rząd/rewidowáć Regestrá ; iákoż y oprocz tego náwiedzáią Práłáći Burse / y przypátruią sie / y dowiáduią / iáko Rząd idźie. A nie dźiw/ bo niektorzy krew swoie / niektorzy dobrych swoich przyiaćioł dźieći/ tám máią.

A że wszystko zátrzymánie Rządu/ należy ná Vrzędnikách : dla tego námowiono/ żeby naprzod byli dozorcy/ ábo Prowizorowie/ de gremio Capituli, ieden Professor Akádemiey Capitularis ; ktory Lekcye Iuris czyta / á mieszkánie ma/ práwie ná oczách Bursy/ tudźież wedle Kośćiołká Máryey Mágdáleny/ w ktorym sie nabożeństwo odpráwuie/ ták że mu nie może zniknąć z oczu status Burse : Temu nákazano Prowizorem bydź/ y doglądáć Rządu/ Náuk/ Nabożeństwá / continuè, y codźień práwie. Náznáczono y drugiego z Ich Mći Práłatow/ coby tego kłopotu pomagał/ y w trudnośćiách był subsidio, raz authoritate, drugi raz pracą.

Po Prowizorách/ napilnieyszy iest Vrząd Seniorá / ktory iest Gospodarzem / Dyrektorem / Præceptorem Bursistow : iemu należy pátrząć iáki Rząd w domu / Dyscypliná : iemu wiedźieć należy czego sie ktory vczy / z iákim profektem; á naprzod progressus Pietatis pod jiego stárániem. On záwiáduie o Conwersácyey domowey/ progressem obyczáiow szkolnym/ inklinácyey káżdego/ do czego dobry/ czego ma sie strzedz y wárowáć ; y ma nád insze Seni-

ße Seniory Burs Akádemickich/ ten ciężar / że powinien rządzić ſwemi/ ledwie nie ták / iáko Stárßy w Klaßtorze rządzi Zakonniki. Cießki to rząd/prawdá : lecz do tego czáſu idzie bez trudnośći/ gdyż ſámá Młodź Generoſa ma ſie do dobrego. Lubo to / iáko bywa/ vćiecze ktory młody przed rozgą / drugi ßemrze / trzeći chce ſwoim mozgiem żyć : lecz ieſt ná to Lekárſtwo/po inßych drobnieyßych remedia ; kto nie chce Práwámi Burſæ żyć/ otwárto mu/ wolno popráwić indziey.

Atoli ták Pan Bog pobłogoſłáwił / że nád liczbe/ bywa expektántow kilká/ktorzy ná mieyſce náſtepuią záraz/ ważylliby ſie ktory rußyć. Ktorzy tym czáſem żywią ſie ſtráwą / ktorą vymuią niedbálcom y omießkiwáiącym w powinnośći ſwoiey : bo iáko ſie powiedziáło wzwyż/ zá iedne wine obiad / zá drugie niedbálſtwo wieczerza ; ktore Karencye przydáią ſie dla tych expektántow.

Máią też Vrzedy miedzy ſobą niektore / co z poyśrzodká śiebie ná nie wybieráią : Probosßczá / ktorego Rząd przy Stole/ w Kośćiele / w Conferencyách / przy Ráchunkách : Conſiliarzow / co mu rádą pomagáią : Száfárzá/ iáko ſie wyżey powiedziáło / ktory co tydzień inßy/ á weſpoł z iednym Conſiliarzem/ ßáfuie. Naćieżßy vrząd Lektorá y Excitatorá / ktory Lectionem Sacrā do ſtołu czyta ; y powinien ich budzić/ dáwáć znák kiedy do Mßey/ do ſtołu/ ná Litánie/ná Officium iść máią ; kiedy ſpáć/ kiedy wſtáć : bo godziny ſwoie rozrządzone máią codzień.

 Nie wá-

Nie wádźi tu przypomnieć / że ná początku chćieli byli / áby im wolno było chłopiętá chowáć / y consequenter przygotowywáć sobie specyáliki: ále vważywszy to dobrze / zákázano żeby slug inszych nie było pártykulárnych w Bursie / oprocz ktorzy dla wszystkich w Kuchni robią: bo mieć im chłopiętá / záraz by sie Dyscyplina mieszálá / iáko chłopcy máią swoy obyczay / záraz inæqualitas; á pieknie też kiedy młody sam sobie posłuży. A co sie tknie przyczynkow / byłoby to Ordynácyey przygániáć / y otwarzáć fortę wszystkim / nie kontentowániu sie / y szemrániu.

Ordynácya Godźin: o Czwartey ná Zegárze mnieyszym / wstáią: mediâ horâ ante Quintam, odpráwuią Officium: Quintâ ad Septimam circiter, prywatnie sobie Lekcye repetuią. Septimâ ad Decimam, słucháią Lekcyey w Szkolách: Decimâ, Mszey świetey słucháią; potym Obiad / po obiedźie Rekreácyey godźiná. Po Rekreácyey / Primâ horâ repetycye Lekcyey: Secundâ vsq; ad mediam Quintam, szkolne Lekcye: Quintâ Conferencye / po Conferencyách Litánia / po Litániey Wieczerza / po Wieczerzey Rekreácya / & studium priuatum. Lećie odpráwuie sie Litánia po Wieczerzey ante somnum: y miło im ten czás idźie / dla tego że w kompániey / á ná dobre sie obráca.

Ostátnia rzecz podano do vważánia / kto ma præsentowáć y podáwáć Studenty Gárwáskie. W czym że byłá iáwna y rzetelna wola Nieboszczyká / zostáwiłá to sobie Wielebna Kápitulá podawánie y præsentowánie.

Bo kie-

Bo kiedy ieſzcze S.P.X. Gárwáſki zámyślawał o Burśie Jezuickiey/ powiádał to / że bez vcinku wſzelákiego / y excepciey / wſzyſtko práwo oddałby był Oycom : á gdy mutatis rebus intencyą ſwoie odmienił / iáwnie oświádczył/ że Kápitule záwiádowánie y podawánie miáło náleżeć. Dołożono iednák tego/ áby reſpekt był ná zálecenie Pokrewnych Nieboſzczykowſkich.

Prawdáć/że Exekutorowie Teſtámentu Nieboſzczyká/podawáli/y podawáią ; iáko też prowidowáli niektore potrzeby należyte do otwárćia Burſy : ále teraz mowimy o tym/ co ma ſtáć y trwáć ná potomne czáſy.

Præſentuie tedy Venerabile Capitulum Prowizorowi/ Prowizor exáminowawſzy / y obaczywſzy qualitates præſentati, oddáie Seniorowi/ktory náznácza mieyſce w Burśie/ do Regeſtru wpiſuie/do Stołu/& ad alia Iura, y prærogátyw Burſáckich. Kiedy ich przyimuią / czynią Profeſſionem Fidei, czynią Jurámént / że záchowáć máią Statuta Burſæ:iáki zwyczay ieſt w inſzych Burſách Akádemickich. Ale X. Gárwáſki dwá punkta oſobliwe kazał przyłożyć do Jurámentu : *Pierwſzy.* Contra Sanctã Romanam Eccleſiam, Prælatos, Beneficiatos, Iura Eccleſiarũ Polonicarum, nullo pacto inſurgam, machinabor, vel quidquam in præiudicium earum, tentabo. Ták ten pobożny Prálat chćiał : iáko był żarzyſty zá krzywdę Kośćiołá Bożego/ y gniewał ſie o to / kiedy ći ktorzy iákakolwiek ozdobę y pożytek z Kośćiołá mieli/ ábo mieć mogli ; przećię iednák

ćie iednák przećiwko Kośćiołowi Bożemu powstawáli. Drugi punkt Przysiegi/z iego dokłádu/ ma w sobie obligácya służby Naświętszey Bogá Rodzicy: bo to był wszystek iego smák/ wszystkie poćiechy/ rozmnażáć nabożeństwo tey Pánny/y iák nawiecey sług iey przysposabiáć. Ták tedy wstępuiąc powinni przysięgáć: Beatam Mariã semper Virginem Dei genitricem, Patronam & Dominam totius vitæ meæ, mihi adſciſco & accipio: eique pro poſſe meo famulabor, & cultum eius promouebo.

Jnszey potym obligácyey nie máią zá dobrodzieystwo Bursistowie. A co sie tknie wystepowánia z Burse; to im wolno iáko sie podoba ktoremu / áni sie obliguią do mieszkánia præfixi temporis.

Byłá iednák wola / y mowá Nieboszczyká/ żeby ieden snadź siłam nie zástepował / y nie bárłożył sie ná chleb Bursácki; áby trzy látá mogł mieszkáć Student w Bursie: po trzech lat żeby vstąpił drugim: iednák to ná woley tych/ co Rząd w Bursie trzymáią.

Dla swey woli zás/excessow/nieposłuszeństwá/omieszkánia náuki/ Prowizor od Seniorá przestrzeżony/ y dobrze informowány/opowiedziawszy Venerabili Capitulo, wysyła z Burse diſcolos,diſſolutos,áby snadź sie drudzy od nich nie psowáli. W tym sie postępuie według Praw y zwyczáiow Akádemiey Krákowskiey / iednák troche ostrzey niżeli w Bursách wolnych: gdyż Garwaſciani, iáko sie rzekło/twárdzieyszemu rządowi y dyscyplinie podlegli.

Tákie

Tákie ieſt poſtánowienie tey Fundácyey świątobliwey/ y godney żeby byłá porownána/ nie tylko z zacnemi Fundácyámi tey Korony/ ále też y z wiela známienitych/ ktore w obcych kráiách świecą. Zá co ſłuſznie dziękowáć/ y mile piáſtowáć pámiątkę Niebośzczyká X. Gárwáſkiego; ktory odrzuciwſzy wſzyſtkie reſpekty prywatne / co miał z Kośćiołá/ Kośćiołowi oddał y Rzeczypoſpolitey. A ták ſurowie obowiązał y Exekutorow/ y Pokrewnych ſwoich: że też chćiał/ áby reſtitutioni podległo było/ ieſliby co z rzeczy ná tę Fundácyą poświęconych/ kto ſobie vſurpowáć chćiał/ y ważył ſię.

A to słowá iego: Quare idcircò tempeſtiuè patriâ meâ ſorte Fratribus meis chariſſimis ceſſi, vt liberiùs de rebus ex patrimonio Chriſti, induſtriâq; meâ quæſitis, prout debere me reor, & citra cuiuſquam offenſam, diſponerem. A potym: Si quis inuitis Executoribus,pro ſe aliquid de facto capiat, ſciat me inuito id facere: & idcircò à reatu peccati & obligatione reſtitutionis, non immunem futurum.

Zwykł był mawiáć: że zbior Kośćielny obrocony ná świeckie vżywánie/ ieſt iáko ogień/ ktory y ſam śiebie pali/ y wſzyſtko co poblizu znaydźie.

Przydawał tu niektore konſiderácye ſwoie / y offenſy záiątrzone / á nie poiednáne / ktore ſię vmyślnie miiáią. Ale to mu nacześciey bywáło w vſtách: Ze to zbior Kápláńſki ſcześliwy/ z ktorego cum gloria Dei, commoditas & fructus do śilu ſię ściągáć może; ktorzy luboby też zápomnie-

pomnieli Páná Bogá prosić zá Dobrodzieiá: iednák sáma dobroczynność ma głos swoy/y woła vstáwicznie do Bogá. Przytaczał tu pismo: Reconde Eleemosynam in sinu pauperis, & ipsa orabit pro te.

To to pospolita wszystkim Fundácyom Jálmużny: ále Fundácya Bursy ma to/ że tyle Alumnow / tanquam Clientes & beneficiarios, ná potomne czásy wychowuie się/ ktorzy nie podobna rzecz áby Relácyey nie mieli / y do mnie/ y do vbogiego domku moiego.

Przydawał to żártem: że oto moi Pokrewni będą mieli tyle Dworzánow/ co ich nie będą kosztowáli nic / á zá nie P. Bogá będą prosić / co ich záwsze dobrze wspominác muszą. y kupuie ia dla nich y gruntuie táką Máietność / ktorey będzie intratá w niebie / á ná ziemi pożytek z pochwałą ludzką. á nie bać się żeby się to vtrácilo / y przemárnilo.

Mawiał y to często / kiedy się wzmiánká czyniłá o fundowániu piorum locorum: że wielka rzecz Klasztory fundowáć/ Beneficia; ále ztąd fructus redundat, czásem iedno do iedney osoby / czásem ad certum genus hominum praecipuè: ále ktoby fundácyą czynił pro bono Reipubl: o tym rozumiem / że omne tulit punctum pietatis; iáko to / kto Funduie obronę Rzeczyposp: budowánie Zamkow / Zołnierzá: ná redemptionem Captiuorum, ná ćwiczenie ludzi młodych. Ja (powiádał) nie mam z to sumptu/ Zamki budowáć / Pocztow stáwiáć: ále chudobá moiá niechay słu-

chay służy institutioni pietatis & scientiæ. Snadź w tákiey Fundácyey / iáka bedzie Bursá moiá / ieśli Pan Bog poblogosłáwi / znayda śie tácy / ktorzy Rzeczyposp: bronić beda / oppressos, afflictos, captiuos, rátowáć moga / y ná káżdy mieyscu / w káżdym kaćie miley Oyczyzny / przydáć śie ná co / y służyć. Vmre ia / oto beda iákoby dzieći moie / & hæredes, w ktorych bede żył / poścześćili P. Bog.

Iákoż Pan Bog błogosłáwił: gdyż ták śie otworzyły oczy Szláchećkiego Stanu ná to Mieysce / że do żadnego wiekszey ćiżby / y vbiegánia śie / nie máß; y ludzie dostátni dla sámey dyscypliny polerowánia wzáiemnego / dobrey kompániey y státeczney / rádzi oddáia dzieći swoie. Niewola y kłopot / tym dosyć czynić / tych odpráwowáć. A zá kilkánaśćie lat / wielka nádzieiá / Garwascianos Clientes obaczymy / iż pożytek żadány intencyey Fundatorá / Kośćiołowi Bożemu / y Rzeczyposp: pokaża.

Nie miał spiritum Polyticum Nieboßczyk X. Gárwáski: ále świątobliwość iego / ktora ná wßystko pożyteczna / dálá mu to / że poćieche y pożytek swego zbioru Kápláńskiego ma táki / iákiego záledwie mogłby sobie obiecowáć ieden nawybornieyßy Polityk / prowiduiac omnibus partibus Reipublicæ, tym gniazdeczkiem swoim.

Prawdá to / że sa Collegia y Lektury w Krákowie / ktore multùm prosunt, ále im ieść nie dáia. Prawdá że sa Bursy y Fundácye; ále ták ßczupłe / że młodzieniec musi bydź rozerwany / opátruiac sobie okrom Bursáckiey

strawy

ſtráwy pożywienie: lecz tu competenter ma wßyſtko / y może nie myślić o niczym / iedno iákoby dobrym bydź / pobożnym / vczonym ſynem Oyczyzny.

Jeſt tedy zá co dźiękowáć świetey dobroczynnośći X. Gárwáſkiego: ieſt zá co Przezacney Kápitule Krákowſkiey / ktora do ſkutku przywiodłá bonum opus; ktora dla poſpolitego dobrá / wźięłá ten ná ſie ćiężar nowy. rozporządźiłá / ordynowáłá vważnie wßyſtko. Ordynácyey dogląda / y ták piáſtuie to pignus Reipublicæ, że muśiałby być bárzo obrány w rozum / ktory przypátrzywßy ſie z bliſká / á dobrze / tey świetey ſpráwie: źle o niey rozumieć / ábo mowićby miał.

Y owßem / nádźieię w Pánu Bogu / że ſie wzbudźi nie ieden / przykłádem Nieboßczyká X. Gárwáſkiego / y podobną hæreditatem, podobne Dźieći / Kośćiołowi Bożemu y Rzeczypoſp: zoſtáwi / y zápiße. In memoria æterna erit iuſtus, ab auditione mala non timebit.




Biblioteka Jagiellońska
stdr0006625

